

Lata mijają – Mariusz Kalaga

"Mariusz Kalaga_Lata mijają "

Niespodziewanie ujrzałem dzisiaj

Na skroni swej siwy włos

Byłem zdumiony, to nie możliwe,

Wszak młody ze mnie jest gość

Nieźle wyglądam, wciąż jestem w formie,

Energia rozsadza mnie

Dziewczyny za mną się oglądają,

A kasy mam, ile chcę

Lata mijają

Liście spadają,

Lecz to w ogóle

Nie rusza nas

Lata mijają,

Liście spadają,

Dla nas się w miejscu

Zatrzymał czas

**

Lecz z drugiej strony patrzysz na dzieci

I widzisz, że coś nie tak

Ta piękna panna to moja córka,

Syn ma już dwadzieścia lat

Żona ta sama od chwili ślubu,

Wiernie przy boku mym tkwi

Pić już nie mogę tyle co kiedyś,

A z resztą, nie chce się pić

Lata mijają

Liście spadają,

I jednak trochę

To rusza nas

Lata mijają

Liście spadają,

Niestety na nas

Nie czeka czas

La la la la la

La la la la la

La la la la la
La la la la
Lata mijają
Liście spadają,
Niestety na nas
Nie czeka czas



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych